

Sygn. akt I A Ca 1251/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 marca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Bogdan Wysocki

Sędziowie: SA Jan Futro (spr.)

SA Małgorzata Gulczyńska

Protokolant: st. sekr. sąd. Sylwia Woźniak

po rozpoznaniu w dniu 26 marca 2015 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa M. N. (1) i małoletniego G. N. (1) reprezentowanego przez matkę M. N. (1)

przeciwko (...) SA z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 10 września 2014 r.

sygn. akt XIV C 924/13

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I. i zasądzoną kwotę 75.716,28 zł obniża do kwoty 75.476,28 zł (siedemdziesiąt pięć tysięcy czterysta siedemdziesiąt sześć 28/100 zł) oraz w punkcie I c.: 10.870 od dnia 17 października 2013 r. do dnia zapłaty; a nadto powództwo oddala;
2. oddala apelację w pozostałej części;
3. zasądza od pozwanego na rzecz każdego z powodów kwotę 2 700 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Małgorzata Gulczyńska Bogdan Wysocki Jan Futro

I A Ca 1251/14

UZASADNIENIE

Powodowie M. N. (1) i małoletni G. N. (1) reprezentowany przez matkę M. N. (1) w pozwie wniesionym w dniu 6 sierpnia 2013 r. skierowanym przeciwko (...) SA z siedzibą w W. wnieśli o zasądzenie od pozwanego tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie się ich sytuacji życiowej wskutek śmierci M. N. (2) (mąż powódki i ojciec małoletniego powoda) na rzecz powódki kwoty 30 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 30 października 2012 r. do dnia zapłaty i na rzecz powoda kwoty 30 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10 listopada 2012 r. do dnia zapłaty oraz tytułem zadośćuczynienia za krzywdę zasądzenie na rzecz powódki kwoty 40 000 zł wraz z

ustawowymi odsetkami od dnia 30 października 2012 r. do dnia zapłaty i na rzecz powoda kwoty 80 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10 listopada 2012 r. do dnia zapłaty. Wnieśli ponadto o zasądzenie na rzecz powódki tytułem zwrotu kosztów pogrzebu kwoty 7 476,28 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty i tytułem zwrotu kosztów leczenia kwoty 240 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Powodowie wnieśli również o zasądzenie od pozwanego na rzecz każdego z powodów kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości dwukrotności stawki minimalnej.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 10 września 2014 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 75 716,28 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 60 000 zł od dnia 30 października 2012 r. do dnia zapłaty (pkt I.a.), od kwoty 4 606,28 zł od dnia 6 sierpnia 2013 r. do dnia zapłaty (pkt I.b.) i od kwoty 11 110 zł od dnia 17 października 2013 r. do dnia zapłaty (pkt I.c.).

Wyrokiem tym Sąd Okręgowy zasądził ponadto od pozwanego na rzecz powoda kwotę 107 000 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 97 000 zł od dnia 10 listopada 2012 r. do dnia zapłaty (pkt II.a.) i od kwoty 10 000 zł od dnia 17 października 2013 r. do dnia zapłaty (pkt II.b.).

W pozostałym zakresie Sąd Okręgowy powództwo oddalił (pkt III).

Orzekając o kosztach postępowania zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 7 773 zł (pkt IV.a.) i na rzecz powoda kwotę 9 387 zł (pkt IV.b.).

Jako podstawy rozstrzygnięcia Sąd I instancji powołał następujące ustalenia.

W dniu 30 kwietnia 2012 r. w D. D. J., kierując swoim samochodem osobowym marki M. o nr rejestracyjnym (...), umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym przez to, że jadąc prędkością przekraczającą administracyjne ograniczenie dla ruchu w obszarze zabudowanym (50 km/h) a jednocześnie niedostosowaną do wykonywanych manewrów i stanu ogumienia pojazdu, w obrębie oznakowanego przejścia dla pieszych podjął manewr wyprzedzania innego samochodu a następnie nieprawidłowy manewr powrotu na swój pas ruchu. W trakcie tych manewrów D. J. utracił panowanie nad swoim pojazdem, wskutek czego uderzył on kolejno w: przydrożne drzewo, bramę wjazdową posesji położonej przy drodze i betonowy słup energetyczny. W konsekwencji pasażer samochodu M. – M. N. (2) doznał obrażeń, które spowodowały jego śmierć 6 maja 2012 r.

Prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Wągrowcu z dnia 8 października 2012 r. D. J. został skazany za powyższy czyn na karę pozbawienia wolności.

W chwili wypadku jego sprawca był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody wywołane ich ruchem w ramach umowy zawartej z pozwanym.

D. J. przewoził M. N. (2) z grzeczności. Ten drugi w chwili wypadku zajmował miejsce na tylnym siedzeniu samochodu i nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa. Nie zapięcie pasów nie miało wpływu na powstanie u niego obrażeń, które spowodowały jego śmierć.

M. N. (2) urodził się (...). Od 2000 r. pozostawał w związku małżeńskim z powódką M. N. (1). Z ich małżeństwa pochodził syn – powód G. N. (1), urodzony (...). Małżonkowie razem z dzieckiem mieszkali w domu jednorodzinnym w Turzy. Prowadzili wspólne gospodarstwo domowe. Utrzymywali bliskie, serdeczne relacje i tworzyli zgodny, kochający się związek. Mąż zapewniał powódkę o swojej miłości i oddaniu. Razem spędzali wolny czas. W ich małżeństwie funkcjonował podział obowiązków, polegający na tym, że powódka zajmowała się pracami domowymi (zakupy, sprzątanie, gotowanie, pranie, prasowanie) i codzienną pieczę nad dzieckiem, natomiast M. N. (2) pracował zarobkowo (na etacie oraz dorywczo przy kładzeniu kostki brukowej), wykonywał wszystkie prace wymagające siły fizycznej (zwłaszcza przygotowywanie drewna na opał) oraz konieczne w domu remonty, konserwacje i naprawy. M.

N. (2) zajmował się też paleniem w piecu, pomagał żonie w niektórych obowiązkach domowych oraz synowi w nauce (zwłaszcza przy odrabianiu lekcji).

M. N. (2) był człowiekiem łagodnym, o spokojnym i cichym usposobieniu. W pracy i codziennych obowiązkach był bardzo dokładny i staranny. Był domatorem a jednocześnie stronił od alkoholu, dlatego nie lubił spotkań towarzyskich w szerszym gronie i wolny czas najchętniej spędzał w domu. Miał bardzo dobre, bliskie relacje z synem. Poświęcał mu dużo czasu, zarówno na pomoc w nauce, jak i na zabawę.

M. N. (2) pracował na etacie jako pomocnik drukarza. Była to praca zmianowa. Osiągał z niej dochód w wysokości ok. 19.000 zł netto rocznie.

Śmierć M. N. (2) była dla obojga powodów silnie traumatycznym przeżyciem, tym silniejszym, że była nagła i zupełnie niespodziewana. U powodki wydarzenie to wywołało głęboki smutek, żal, gniew, poczucie straty, beznadziei, bezradności, bezcelowości życia, samotności i utraty sensu życia. Na jego skutek straciła radość życia. Pojawiła się u niej tęsknota za czasem przeżytym wspólnie z mężem. Te negatywne przeżycia od początku były bardzo intensywne i utrzymują się do chwili obecnej, choć już w nieco mniejszym natężeniu. Rokowania co do ich ustania są niepewne.

W związku z powyższymi przeżyciami w dniach 10 grudnia 2012 r., 31 stycznia 2013 r. i 4 kwietnia 2013 r. powodka korzystała z konsultacji psychiatrycznych. Psychiatra zapisał jej leki uspokajające i nasenne. Regularnie korzysta także z pomocy psychologicznej. Zaprzestała wizyt u psychiatry z uwagi na brak pieniędzy.

Od śmierci męża powodka cierpi na bezsenność i nie ma apetytu. Aby zaradzić bezsenności, musi codziennie przyjmować środki nasenne. Przez dłuższy czas po śmierci męża miała trudności w załatwianiu spraw urzędowych i korzystała z pomocy osób trzecich, ale obecnie jest już w stanie funkcjonować w tym zakresie samodzielnie. Pogłębił się jej konflikt z teściową, ma poczucie, że chce ona odebrać jej syna i boi się, że może go stracić. Powódka stała się bardziej nerwowa, drażliwa, szybko się złości, zamknęła się w sobie, ma trudności z zapamiętywaniem i koncentracją uwagi. Te skutki przeżytego dramatu bardzo powoli, ale ustępują. Niemniej jednak powodka nadal codziennie wspomina męża, rozpamiętuje jego stratę i często przy tym płacze.

Przez rok po śmierci męża powodka nosiła żałobę. Od czasu pogrzebu przynajmniej raz w tygodniu odwiedza grób męża na cmentarzu, mimo, że jest on oddalony o cztery kilometry od jej domu, a ona nie ma samochodu.

Śmierć ojca była dla małoletniego powoda wyjątkowo silnym, negatywnym przeżyciem. Choć mu o tym powiedziano, do momentu zobaczenia ojca w trumnie, nie uświadamiał sobie tego faktu. Gdy to nastąpiło, zaczął histerycznie płakać. Utrata ojca wywołała ona u niego ogromny smutek, tęsknotę, żal i przygnębienie. Zaczął spać z mamą, bo boi się spać samemu, zdarza mu się też moczyć w nocy – początkowo miało to miejsce częściej (kilka razy w tygodniu), obecnie rzadziej (raz w tygodniu, raz na dwa tygodnie). Zachowuje się w taki sposób, aby uwaga matki była cały czas skupiona na nim. Nie chce rozmawiać o ojcu, bo jest mu wtedy jeszcze bardziej smutno. Nie chce też wchodzić na cmentarz i odwiedzać grobu ojca. Na jego wspomnienie często denerwuje się i płacze. Bardzo mu go brakuje, szczególnie, gdy widzi inne dzieci w towarzystwie swoich ojców. Szczególnie przeżył brak ojca w czasie swojej Pierwszej Komunii. Chłopiec ma pretensje do matki, kiedy widzi ją płaczącą.

Na skutek doświadczonego wstrząsu psychicznego powód zamknął się w sobie, stał się nieufny, nerwowy, drażliwy, opryskliwy i krnąbrny; w początkowym okresie był także niekiedy agresywny w szkole wobec innych dzieci. Utrudnia mu to codzienne funkcjonowanie w rodzinie i w szkole, jednak nie chce korzystać z pomocy psychologa. Jednak matka regularnie raz na dwa tygodnie zabiera go na wizyty do psychologa. Mimo upływu czasu, wyżej opisane negatywne przeżycia powoda oraz ich konsekwencje nadal się utrzymują a rokowania co do ich ustania w przyszłości są niepewne.

Po śmierci męża powodka nie związała się z innym mężczyzną. Nadal mieszka z synem w domu jednorodzinnym w Turzy. Do lipca br. nie pracowała; w sierpniu podjęła pracę na pół etatu, jako sprzedawca za wynagrodzeniem 600 zł netto. Wszystkie prace domowe, w których kiedyś pomagał jej mąż, musi teraz wykonywać sama. Sama musi też troszczyć się o sprawy, które kiedyś on załatwiał i robić rzeczy, które należały do jego obowiązków lub też poszukiwać

osób, które zrobią to odpłatnie (zakup i przygotowanie opału na zimę, palenie w piecu, wszelkie naprawy i remonty w domu, prace w ogrodzie). Samodzielnie musi też sobie radzić z pieczą i wychowaniem syna, co jest trudniejsze niż dawniej z uwagi na niekorzystne zmiany w jego zachowaniu po śmierci ojca. Spadł na nią także cały ciężar udzielania synowi pomocy w lekcjach. Musi starać się być dla niego oparciem w ciężkim doświadczeniu straty ojca.

Powódka poniosła koszty pogrzebu męża w wysokości 6.580,40 zł. Na kwotę tą składały się wydatki na trumnę, usługę firmy pogrzebowej, utensylia pogrzebowe i przewóz zwłok w wysokości 3.920,40 zł, na catering i obsługę kelnerską stypy, która odbyła się w domu matki powódki, w wysokości 2.500 zł oraz na ubranie zwłok 160 zł. Ponadto kosztem 4.100 zł powódka postawiła mężowi nagrobek.

Powodom w związku ze śmiercią ich męża i ojca ZUS przyznał rentę od 6 maja 2012 r. w wysokości 1.037,15 zł brutto. Od 1 marca 2013 r. została ona podwyższona do 1.078,74 zł brutto. Innych świadczeń z ZUS powodowie nie otrzymali.

Pismem z 12 października 2012 r., które wpłynęło do pozwanego 17 października 2012 r., powodowie zwrócili się o wypłacenie im tytułem stosownego odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej - po 30.000 zł na rzecz każdego z nich oraz tytułem zadośćuczynienia za krzywdę wywołaną śmiercią M. N. (2) 80.000 zł na rzecz powódki oraz 100.000 zł na rzecz powoda. Tym samym pismem powódka zwróciła się o zwrócenie jej kosztów pogrzebu w wysokości 6.580,40 zł.

W dniu 29 października 2012 r. pozwany przyznał powódce 20.000 zł tytułem stosownego odszkodowania za znaczne pogorszenie jej sytuacji życiowej oraz taką samą sumę tytułem zadośćuczynienia za krzywdę. Świadczenia te pozwany pomniejszył o 50 % z uwagi na przyczynienie się poszkodowanego do powstania szkody i w konsekwencji wypłacił powódce łącznie 20.000 zł. W dniu 9 listopada 2012 r. pozwany przyznał powodowi 20.000 zł tytułem stosownego odszkodowania za znaczne pogorszenie jego sytuacji życiowej oraz taką samą sumę tytułem zadośćuczynienia za krzywdę. Świadczenia te pozwany pomniejszył o 50 % z uwagi na przyczynienie się poszkodowanego do powstania szkody i w konsekwencji wypłacił powodowi łącznie 20.000 zł. Nie zgadzając się z taką wysokością świadczeń, powodowie zwrócili się o ponowne rozpatrzenie sprawy, jednak powód nie zmienił swego stanowiska.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy wskazał, że podstawę częściowego uwzględnienia powództwa stanowiły przepisy art. 446 § 3 i § 4 k.c. oraz art. 446 § 1 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c. w zw. z art. 436 § 1 zd. pierwsze i § 2 k.c. w zw. z art. 415 k.c. oraz art. 34 ust. 1 pkt 2 i art. 35 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. nr 124, poz. 1152 ze zm.).

Stwierdził, że przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, iż pomiędzy powodami a zmarłym M. N. (2) istniała silna więź emocjonalna i po jego śmierci powodowie doznali odczucia znacznej straty najbliższego członka rodziny, a ich sytuacja życiowa uległa znacznemu pogorszeniu. Zdaniem Sądu Okręgowego w okolicznościach sprawy, w szczególności zważywszy na wiek małoletniego powoda w chwili śmierci ojca, uznać należy, że sytuacja życiowa powoda uległa pogorszeniu w bardzo dużym stopniu, uzasadniającym przyznanie mu odszkodowania w kwocie 55 000 zł. Natomiast stopień pogorszenia sytuacji życiowej powódki nie był tak znaczny, jak powoda i uzasadniał przyznanie jej odszkodowania w kwocie 40 000 zł.

Rozważając natomiast kwestię wysokości zadośćuczynienia za krzywdę, jakiej doznali powodowie, Sąd Okręgowy uwzględnił przeżycia powodów związane z tragiczną śmiercią męża i ojca, a w konsekwencji uznał za odpowiednie do rozmiaru krzywdy powoda zadośćuczynienie w wysokości 110 000 zł, zaś powódki - zadośćuczynienie w wysokości 60 000 zł.

Zasądając ostatecznie na rzecz powódki kwotę 28 000 zł tytułem odszkodowania i 40 000 zł tytułem zadośćuczynienia, a na rzecz powoda kwotę 30 000 zł tytułem odszkodowania i 77 000 zł tytułem zadośćuczynienia Sąd Okręgowy podniósł, że powodowie domagali się zasądzenia jedynie części swoich roszczeń w tym zakresie, tj. w wysokości 70 % należnych im świadczeń. Powodowie uwzględnili bowiem 30 % przyczynienia poszkodowanego, chociaż zgromadzony w sprawie materiał dowodowy jednoznacznie przesądził, że poszkodowany nie przyczynił się do

powstania szkody. Powodowie jednak nie zmodyfikowali swego stanowiska w sprawie, w szczególności nie rozszerzyli żądań do 100 % świadczeń. Sąd był natomiast związany żądaniami powodów (art. 321 § 1 k.p.c.). Mógł więc zasądzić jedynie kwoty odpowiadające 70 % przysługujących im świadczeń i to w granicach żądanych przez nich kwot.

Sąd Okręgowy podkreślił, że ponieważ powodowie dochodzili tylko części z przysługujących im roszczeń, nie było podstaw do pomniejszenia zasądzonych kwot o świadczenia wypłacone im przez pozwanego. Wypłacone na rzecz powodów świadczenia mieściły się bowiem całkowicie w tych częściach roszczeń, które nie były dochodzone pozwem.

Z dokonanych w sprawie ustaleń wynikało ponadto, że powódka poniosła koszty pogrzebu w łącznej kwocie 10 680,40 zł. Powódka tytułem zwrotu kosztów pogrzebu domagała się jedynie 70 % poniesionych wydatków, a więc kwoty 7.476,28 zł. Sąd był natomiast tym żądaniem związany i uwzględnił je w całości.

O odsetkach za opóźnienie od zasądzonych kwot Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 481 § 1 i § 2 zd. pierwsze k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

Jako podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu - wskazując, co się na nie składa - Sąd Okręgowy powołał przepisy art. 100 zd. drugie k.p.c. oraz § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 490).

Od wyroku tego apelację wniósł pozwany, zaskarżając go w części zasądzonej na rzecz powódki tytułem zadośćuczynienia za krzywdę kwotą powyżej 22 000 zł (co do kwoty 18 000 zł) z ustawowymi odsetkami od dnia 30 października 2012 r. do dnia zapłaty i tytułem odszkodowania za pogorszenie się jej sytuacji życiowej kwotą powyżej 15 000 zł (co do kwoty 5 000 zł) z ustawowymi odsetkami od dnia 30 października 2012 r. do dnia zapłaty (pkt I.a.) oraz w części zasądzonej na rzecz powódki tytułem odszkodowania za pogorszenie się jej sytuacji życiowej kwotą 8 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 17 października 2013 r. do dnia zapłaty i tytułem zwrotu kosztów leczenia kwotą 240 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 17 października 2013 r. do dnia zapłaty (pkt I.c.). Pozwany zaskarżył również powyższy wyrok w części zasądzonej na rzecz powoda tytułem zadośćuczynienia kwotą powyżej 15 000 zł (co do kwoty 62 000 zł) z ustawowymi odsetkami od dnia 10 listopada 2012 r. do dnia zapłaty i tytułem odszkodowania za pogorszenie się jego sytuacji życiowej kwoty powyżej 15 000 zł (co do kwoty 5 000 zł) z ustawowymi odsetkami od dnia 10 listopada 2012 r. do dnia zapłaty (pkt II.a.) oraz w części zasądzonej na rzecz powoda tytułem odszkodowania za pogorszenie się jego sytuacji życiowej kwoty 10 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 17 października 2013 r. do dnia zapłaty (pkt II.b.), a nadto w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu (pkt IV.a. i pkt IV.b.).

Zarzucił zaskarżonemu wyrokowi:

I. naruszenie prawa materialnego, tj.:

- art. 446 § 3 k.c. poprzez błędną jego wykładnię polegającą na przyjęciu, iż stosownym odszkodowaniem z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej dla powódki wskutek śmierci M. N. (2) jest kwota 28 000 zł, ponad wypłaconą na etapie postępowania likwidacyjnego kwotą 10 000 zł, podczas gdy sumą spełniającą kryteria określone w art. 446 § 3 k.c. jest kwota 15 000 zł;
- art. 446 § 4 k.c. poprzez błędną jego wykładnię polegającą na przyjęciu, iż odpowiednią sumą tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę należnego M. N. (1) jest kwota 30 000 zł, ponad wypłaconą na etapie postępowania likwidacyjnego kwotą 10 000 zł, podczas gdy sumą spełniającą kryteria określone w art. 446 § 4 k.c. jest kwota 22 000 zł;
- art. 446 § 3 k.c. poprzez błędną jego wykładnię polegającą na przyjęciu, iż stosownym odszkodowaniem z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej dla powoda wskutek śmierci M. N. (2) jest kwota 30 000 zł, ponad

wypłaconą na etapie postępowania likwidacyjnego kwotę 10 000 zł, podczas gdy sumą spełniającą kryteria określone w art. 446 § 3 k.c. jest kwota 15 000 zł;

- art. 446 § 4 k.c. poprzez błędną jego wykładnię polegającą na przyjęciu, iż odpowiednią sumą tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę należnego powodowi G. N. (1) jest kwota 77 000 zł, ponad wypłaconą na etapie postępowania likwidacyjnego kwotę 10 000 zł, podczas gdy sumą spełniającą kryteria określone w art. 446 § 4 k.c. jest kwota 15 000 zł;

II. naruszenie prawa procesowego, tj.:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności przekroczenie granic swobody osądu sędziowskiego oraz przyjęcie faktów za ustalone nie mając ku temu dostatecznych podstaw i uznanie, iż strona powodowa wykazała, że po śmierci M. N. (2) doszło do pogorszenia się sytuacji życiowej powódki na poziomie uzasadniającym przyznanie jej odszkodowania w kwocie zasądzonej wyrokiem, podczas gdy kwotą odpowiednią dla powódki jest kwota 15 000 zł oraz doszło do pogorszenia się sytuacji życiowej powoda na poziomie uzasadniającym przyznanie mu odszkodowania w kwocie zasądzonej wyrokiem, podczas gdy kwotą odpowiednią dla powoda jest kwota 15 000 zł;
- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności przekroczenie granic swobody osądu sędziowskiego oraz przyjęcie faktów za ustalone nie mając ku temu dostatecznych podstaw i uznanie, iż strona powodowa wykazała, że po śmierci M. N. (2) doszło do powstania zarówno u powódki, jak i powoda krzywdy uzasadniającej przyznanie zadośćuczynienia w kwocie 30 000 zł na rzecz powódki oraz 77 000 zł na rzecz powoda;
- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nierozpatrzenie całości zebranego materiału dowodowego oraz wyprowadzenie logicznie błędnych wniosków z ustalonych przez siebie okoliczności i uznanie za niewiarygodne części zeznań świadka G. N. (2) i ustalenie, że zeznania te nie mogą być podstawą do oceny relacji łączących powódkę ze zmarłym, podczas gdy wnioski takie nie mogą być wyprowadzone z zebranego w sprawie materiału dowodowego.

W konsekwencji pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez:

1. oddalenie powództwa w części zasądzonej od pozwanego na rzecz powódki zadośćuczynienie w kwocie 18 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 30 października 2012 r. do dnia zapłaty;
2. oddalenie powództwa w części zasądzonej od pozwanego na rzecz powódki odszkodowanie za pogorszenie sytuacji życiowej w kwocie 5 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 30 października 2012 r. do dnia zapłaty;
3. oddalenie powództwa w części zasądzonej od pozwanego na rzecz powódki odszkodowanie za pogorszenie sytuacji życiowej w kwocie 8 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 17 października 2013 r. do dnia zapłaty;
4. oddalenie powództwa w części zasądzonej od pozwanego na rzecz powódki odszkodowanie w kwocie 240 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 17 października 2013 r. do dnia zapłaty;
5. oddalenie powództwa w części zasądzonej od pozwanego na rzecz powoda odszkodowanie za pogorszenie sytuacji życiowej w kwocie 15 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 10 000 zł od dnia 17 października 2013 r. do dnia zapłaty i od kwoty 5 000 zł od dnia 10 listopada 2012 r. do dnia zapłaty;
6. oddalenie powództwa w części zasądzonej od pozwanego na rzecz powoda zadośćuczynienie w kwocie 62 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10 listopada 2012 r. do dnia zapłaty.

Wniósł ponadto o zmianę rozstrzygnięcia o kosztach procesu poprzez stosunkowe rozdzielanie kosztów postępowania w pierwszej instancji i zasądzenie od powodów kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Wniósł również o zasądzenie od powodów kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów

zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Ewentualnie pozwany wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Poznaniu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Powodowie wnieśli o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanego na rzecz każdego z powodów kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja okazała się zasadna jedynie w nieznacznej części.

Zważywszy, że prawidłowe zastosowanie prawa materialnego możliwe jest jedynie w niewadliwie ustalonym stanie faktycznym, w pierwszej kolejności należy odnieść się do podniesionych przez skarżącego zarzutów naruszenia prawa procesowego, tj. zarzutów naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

Pozwany zarzucając sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i przyjęcie faktów za ustalone bez dostatecznej podstawy w zakresie rozmiaru krzywdy, jakiej doznali powodowie zarzucił błędną ocenę zeznań świadka G. N. (2) i dowodu z przesłuchania powódki w zakresie relacji łączących powódkę z mężem. Wbrew jednak tym zarzutom, Sąd Okręgowy odmawiając wiarygodności zeznaniom świadka G. N. (2) i dając wiarę zeznaniom powódki w tym zakresie nie naruszył zasad logiki i doświadczenia życiowego, a tylko w takim przypadku ocena Sądu mogłaby zostać skutecznie podważona. Prawidłowa jest ocena Sądu, że M. N. (2) nie miał zbyt bliskich relacji z matką, zatem nieprawdopodobnym jest, by zwierzał się jej z problemów w małżeństwie. Słusznie zauważył Sąd Okręgowy, że świadczyła o tym w szczególności okoliczność, iż M. N. (2) był bardziej przywiązany do dziadków, gdyż to oni go wychowywali. Wbrew zarzutowi, Sąd I instancji nie ustalił, że „zmarły pod pretekstem pracy w godzinach nadliczbowych udawał się do domu rodzinnego, by tam spędzić trochę czasu z mamą” (s. 6 apelacji). Chybiona jest więc argumentacja, że takie postępowanie świadczy o jego bliskich relacjach z matką i nie można wykluczyć faktu zwierzenia się jej przez zmarłego, w tym również z relacji łączących go z żoną. Świadek G. N. (2) wskazała w swych zeznaniach, że wyprowadziła się ze wspólnego miejsca zamieszkania razem z dziadkami M. N. (2), gdy ten miał 6 lat, pozostawiając syna pod opieką dziadków i M. N. (2) mieszkał razem z dziadkami aż do chwili zawarcia związku małżeńskiego w wieku lat 30. Zważywszy na przytoczoną treść zeznań świadka G. N. (2) trudno uznać, że miejsce jej zamieszkania stanowiło dla M. N. (2) dom rodzinny w powszechnym rozumieniu i łączyły go z matką bliskie relacje. Słusznie też zauważył Sąd Okręgowy, że zeznania pozostałych świadków przesłuchanych w sprawie nie potwierdzają zeznań G. N. (2) w zakresie, w jakim wskazywała, iż M. N. (2) skarżył się na niezadowolający kształt małżeństwa z powódką. Świadek S. N. wyraził zaskoczenie na informację, że zmarły skarżył się na złe relacje w małżeństwie swojemu wujkowi (bratu G. N. (2)). Z zeznań świadka D. J. wynika ponadto, że pomimo rzadkich kontaktów z M. N. (2) utkwiała mu w pamięci informacja, że zmarły skarżył się mu jedynie na okoliczność, iż jego rodzice nie za bardzo akceptują powódkę („nie są za bardzo za swoją synową”). Doświadczenie życiowe wskazuje, że gdyby relacje małżonków były złe, to zmarły nie skarżyłby się na brak akceptacji swojej żony ze strony członków jego rodziny generacyjnej. Nie jest też pozbawiona logiki i doświadczenia życiowego ocena Sądu, że na treść zeznań świadka G. N. (2) i przedstawianie powódki w złym świetle mogła wpływać okoliczność, iż jej stosunki z powódką od długiego czasu były złe. Według zeznań G. N. (2), nie rozmawia ona z powódką od dawna, praktycznie do zawarcia związku małżeńskiego przez powódkę z M. N. (2).

Nie znajduje również podstaw zarzut pominięcia, że zmarły był aktywny zawodowo, a w konsekwencji, małoletni powód nie spędzał z ojcem tak dużo czasu. Sam fakt aktywności zawodowej w ustalonym przez Sąd Okręgowy rozmiarze, tj. praca na pełen etat i podejmowanie się w miarę możliwości prac dorywczych nie uniemożliwia automatycznie spędzania rodzicowi z dzieckiem dostatecznie dużo czasu, by wytworzyła się między nimi prawidłowa, silna więź rodzinna. Zasady doświadczenia życiowego wskazują, że znaczna część społeczeństwa pracuje zarobkowo w pełnym wymiarze czasu pracy, podejmując się nierzadko dodatkowych zajęć w celu poprawy sytuacji finansowej rodziny, co nie stoi na przeszkodzie nawiązywaniu silnych uczuciowych relacji z dziećmi.

Niezasadne są też zarzuty sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów i przyjęcia faktów za ustalone bez dostatecznych podstaw w zakresie pogorszenia się sytuacji życiowej powodów. Nie zasługuje na uwzględnienie zarzut, że w kierunku zbadania, czy nastąpiło pogorszenie się sytuacji życiowej powodów i czy było ono znaczne Sąd I instancji winien prowadzić postępowanie dowodowe, a z naprowadzonych przez stronę powodową dowodów nie wynika w sposób wystarczający, by w następstwie śmierci M. N. (2) ich sytuacja życiowa w sensie ekonomicznym uległa pogorszeniu w taki sposób, by uzasadniało to przyznanie im odszkodowania, w ustalonej przez Sąd Okręgowy wysokości. Wbrew tym zarzutom okoliczności powyższe zostały wykazane za pomocą dowodu z zeznań powódki. Z apelacji nie wynika w szczególności, by pozwany kwestionował ustalenia, że M. N. (2) pracował zarobkowo (na etacie oraz dorywczo przy kładzeniu kostki brukowej), wykonywał wszystkie prace wymagające siły fizycznej (zwłaszcza przygotowywanie drewna na opał) oraz konieczne w domu remonty, konserwacje i naprawy. M. N. (2) zajmował się też paleniem w piecu, pomagał żonie w niektórych obowiązkach domowych oraz synowi w nauce (zwłaszcza przy odrabianiu lekcji). Natomiast po śmierci męża powódka wszystkie prace domowe, w których kiedyś pomagał jej mąż, musi teraz wykonywać sama. Sama musi też troszczyć się o sprawy, które kiedyś on załatwiał i robić rzeczy, które należały do jego obowiązków lub też poszukiwać osób, które zrobią to odpłatnie (zakup i przygotowanie opału na zimę, palenie w piecu, wszelkie naprawy i remonty w domu, prace w ogrodzie). Samodzielnie musi też sobie radzić z pieczę i wychowaniem syna, co jest trudniejsze niż dawniej z uwagi na niekorzystne zmiany w jego zachowaniu po śmierci ojca. Spadł na nią także cały ciężar udzielania synowi pomocy w lekcjach.

Należy też podkreślić, że odszkodowanie z art. 446 § 3 k.c. obejmuje te szkody spowodowane przez śmierć osoby najbliższej, które nie podlegają wyrównaniu na podstawie innych przepisów, a w szczególności na podstawie art. 446 § 1 i § 2 k.c. Przepis ten ma na uwadze wynagrodzenie szkód wyrządzonych osobie najbliższej, które z reguły nie dadzą się dokładnie określić. Przy określaniu wysokości odszkodowania, o którym mowa w art. 446 § 3 k.c., nie można brać rachunkowego wyliczenia strat poniesionych przez poszkodowanego na skutek nie otrzymywania części zarobków zmarłego, którą poszkodowany otrzymywał od zmarłego za jego życia. Wyrównania poniesionej szkody w tym zakresie, tj. na skutek utraty takich świadczeń osoba najbliższa może dochodzić w postaci renty, w trybie art. 446 § 2 k.c., nie zaś w formie odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 k.c. (por. wyrok SN z dnia 20 marca 1974 r. II CR 50/74, LEX nr 7436). Zważywszy na powyższe, dokładne wykazanie wysokości obniżenia dochodów w gospodarstwie domowym powodów byłoby konieczne w przypadku dochodzenia przez nich roszczeń z tytułu renty przewidzianej w art. 446 § 2 k.c., której celem jest doprowadzenie do zrównania sytuacji finansowej osób poszkodowanych z sytuacją hipotetyczną, w jakiej znajdowałyby się one, gdyby nie nastąpiła śmierć osoby bliskiej. Natomiast w przypadku dochodzenia odszkodowania z tytułu pogorszenia się sytuacji życiowej, na podstawie art. 446 § 3 k.c. szczegółowe wykazywanie obniżenia dochodów nie jest konieczne. Niezasadny jest więc zarzut, że dla stwierdzenia czy sytuacja życiowa uprawnionego uległa pogorszeniu wskutek śmierci osoby bliskiej niezbędne jest m.in. ustalenie jakie możliwości majątkowe i zarobkowe miał zmarły oraz w jakim zakresie partycypował w kosztach utrzymania osoby poszkodowanej (s. 8 apelacji). Z punktu widzenia hipotezy art. 446 § 3 k.c. istotne są nie tylko utracone dochody zmarłej osoby najbliższej. Nie bez znaczenia jest też pozbawienie możliwości korzystania przez najbliższych z faktycznego wsparcia zmarłego, w tym wykonywania przez niego różnego rodzaju świadczeń niepieniężnych na rzecz rodziny. Świadczenia te, jakkolwiek trudno wyliczalne, mają niewątpliwie swój wymiar majątkowy, bowiem zwalniają uprawnionych z konieczności pokrywania ich kosztów. Chodzi tu np. o wykonywanie różnych prac, w tym fizycznych, na rzecz rodziny, opiekę, pomoc w nauce itp. (wyroki SA w Poznaniu z dnia 11 grudnia 2012 r., I ACa 1012/12, LEX nr 1264377 i z dnia 9 listopada 2010 r., I ACa 829/10, LEX nr 756726, OSA 2011/11/80-92). Celem uregulowania z art. 446 § 3 k.c. jest chociażby częściowe zrekompensowanie uszczerbku w postaci znacznego pogorszenia sytuacji życiowej, będącego następstwem zdarzenia, w którym poniósł śmierć najbliższy członek rodziny.

W ustalonym stanie faktycznym sprawy, którego skarżący skutecznie nie podważył, nie zachodzą podstawy do uznania, że Sąd Okręgowy określając wysokość sum zadośćuczynienia i odszkodowania należnych powodom, nie określił tych kwot na odpowiednim poziomie w rozumieniu art. 446 § 3 i 4 k.c. Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy sformułował w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku katalog kryteriów, którymi należy się kierować przy ustalaniu wysokości powyższych świadczeń i uwzględnił je, uwzględniając in concreto sytuację powodów zarówno w zakresie

rozmiaru doznanej krzywdy, jak i w zakresie pogorszenia sytuacji życiowej powodów. W szczególności Sąd Okręgowy prawidłowo uwzględnił w tym zakresie, że powodowie zostali pozbawieni możliwości korzystania ze wsparcia męża i ojca (wyrok SA w Poznaniu z dnia 2 sierpnia 2006 r. I ACa 227/06, OSA 2008/3/15, wyrok SA w Poznaniu z 11 grudnia 2012 r. I ACa 1012/12, LEX nr 1264377, wyrok SN z dnia 10 listopada 2010 r. II CSK 213/10, LEX nr 950429). Należy podkreślić, że ocena rozmiaru krzywdy należy do swobodnego uznania sędziowskiego i w ramach kontroli instancyjnej podważenie jej jest możliwe tylko wówczas, gdy określając wysokość świadczenia, sąd ewidentnie naruszył zasady jego ustalania, w konsekwencji, czego zasądzone świadczenie jest w sposób oczywisty niewspółmierne do doznanej krzywdy (wyrok SN z dnia 6 grudnia 2002 r. IV CKN 1603/00, LEX nr 1165530, wyrok SA w Poznaniu z dnia 4 marca 2010 r. I ACa 141/10, LEX nr 628178). W okolicznościach niniejszej sprawy nie można przyjąć, by przyznane powodom świadczenie było rażąco wygórowane i odbiegło od wysokości tego typu świadczeń w innych sprawach. W powyższym zakresie nie zachodzi zatem wskazywane naruszenie prawa materialnego.

Słusznie jednak podnosił pozwany, że Sąd Okręgowy niezasadnie uwzględnił żądanie pozwu w zakresie zasądzenia na rzecz powódki kwoty 240 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 17 października 2013 r. do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów leczenia, na co wskazuje również Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Koszty te dotyczyły bowiem leczenia powódki, zatem nie podlegały zwrotowi na podstawie art. 446 k.c. Należało zatem skorygować orzeczenie Sądu Okręgowego w tej części, obniżając o tę kwotę sumę zasądzoną w punkcie I. wyroku.

Nie było natomiast podstaw do zmiany rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego o kosztach postępowania w pierwszej instancji. Porównując żądania pozwu z roszczeniami ostatecznie uwzględnionymi, stwierdzić należy, że powództwo okazało się niezasadne jedynie w nieznacznej części, tj. co do kwoty 2 000 zł tytułem odszkodowania na rzecz powódki i kwoty 3 000 zł zadośćuczynienia na rzecz powoda oraz kwoty 240 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia a zatem jedynie co do kwoty 5 240 zł, stanowiącej mniej niż 5% wartości przedmiotu sporu (187 717 zł). Zachodziły więc podstawy do włożenia na pozwanego obowiązku poniesienia wszystkich kosztów procesu na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c.

Wobec powyższego Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. orzekł jak w punkcie 1 wyroku, oddalając powództwo jako niezasadne w zakresie żądania zasądzenia na rzecz powódki kwoty 240 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 17 października 2013 r. do dnia zapłaty i oddalając w punkcie 2 apelację pozwanego w pozostałej części na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono zgodnie z treścią przepisu art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz w zw. z § 6 pkt 6 oraz § 13 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 461).

Na koszty te składają się koszty zastępstwa procesowego strony wygrywającej apelację.

M. G. B. J. Futro